




**PATRZCIE, DZIECI,
KRUSZEC LECI...**



Patrzcie, dzieci, kruszec leci... to książeczka, którą dedykujemy dzieciom w wieku wczesnoszkolnym, ich opiekunom i nauczycielom chcącym prowadzić edukację regionalną czy muzyczną. Zamieszczono w niej pieśni górników, hutników i kowali, różnorodne zabawy powiązane z treścią prezentowanych utworów, wskazówki zachęcające do korzystania z zasobów dziedzictwa kulturowego, a także kody QR odsyłające do archiwalnych nagrań, podkładów muzycznych, audiobooka i nagrań w polskim języku migowym.

Książeczka została wydana przez Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”, które na ekspozycji na wolnym powietrzu prezentuje głównie budynki drewniane z terenu Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. W ich wnętrzach znajduje się historyczne wyposażenie ilustrujące warunki życia osób zamieszkujących wsie i małe miasteczka głównie w XIX i na początku XX wieku. Ludzie ci nie byli wyłącznie rolnikami i rzemieślnikami (np. kowalami). Na terenach wiejskich mieszkali także górnicy i hutnicy pracujący w dużych zakładach przemysłowych. W przestrzeni Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego krajobrazy miejski i wiejski przeplatały się, dzięki czemu społeczność czerpała wzajemnie ze swoich doświadczeń kulturowych.

Wybór i opracowanie pieśni, opracowanie ćwiczeń:

Agata Krajewska-Mikosz

Wsparcie muzyczne:

Kamil Gojowy

Wstęp i słowniczek:

Zespół Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”

Ilustracje i skład:

Agnieszka Ilaszczuk

Redakcja, korekta językowa:

Iwona Guzik

Druk i oprawa:

Wydawnictwo ALEKSANDER

Copyright © by Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”, Chorzów 2024

Copyright © Agata Krajewska-Mikosz, 2024

ISBN 978-83-964155-2-3

Wydawnictwo:

Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”

ul. Parkowa 25, 41-500 Chorzów

tel. 32 241 07 18

www.muzeumgpe-chorzow.pl

Instytucja kultury Samorządu Województwa Śląskiego

Dofinansowano w ramach Inwestycji A2.5.1: Program wspierania działalności podmiotów sektora kultury i przemysłów kreatywnych na rzecz stymulowania ich rozwoju w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.



SPIS TREŚCI

Wstęp dla dzieci	5
Wstęp dla dorosłych	6
Pieśni	
Bili się kowale	10
Czas do domu każdemu	14
Ej, górnicy, górnicy	18
Ej, kopie się ruda	22
Ele mele dutki	26
Górnik ci ja, górnik	28
Hutnik ci ja, hutnik	30
Idą drogą trzech hutnicy	32
Idzie zima	34
Jo hutnik, ty hutnik	38
Luli, luli, moje dzieci spać	42
Na tym Górnym Śląsku są	44
Stuka, dzwoni młot w mej dłoni	48
Szklany piec, szklany piec	52
Ty kowalu mój, mój, mój	56
Słowniczek wyrazów i zwrotów w języku śląskim	58
Trudne wyrazy	60
Notatki	63



ADOLF
DYGACZ

Wstęp dla dzieci

PATRZCIE, DZIECI, KRUSZEC LECI...

...z kopalni prosto do huty. Słysząc huk, stukanie, dudnienie i piosenki, które śpiewali przy pracy robotnicy. Górnicy wydobywają z ziemi węgiel i rudy metali. Hutnicy w piecach produkują metale i szkło, wykorzystując do tego węgiel. Dzięki nim możemy korzystać z lodówek, samochodów, smartfonów (także ich szklanych ekranów). Ze stali produkowanej przez hutników kowale wykuwają podkowy dla koni.

Efekty pracy górników, hutników i kowali towarzyszą Ci na co dzień, ale piosenek już nikt w pracy nie śpiewa. Dzięki pracy profesora Adolfa Dygacza znamy ich słowa i melodie. Profesora fascynowały pieśni, które śpiewali mieszkańcy miast, miasteczek i wsi na Górnym Śląsku oraz w Zagłębiu Dąbrowskim. Starannie nagrywał muzykujących, a następnie zapisywał słowa i melodie dla kolejnych pokoleń, czyli też dla Ciebie. Za pomocą tej książeczki i dzięki profesorowi Dygaczowi możesz śpiewać piosenki hutnicze, górnicze, kowalskie. Dzięki temu, tak jak on, będziesz dbał o dziedzictwo. Co to jest dziedzictwo? To wszystkie skarby, jakie zostały po przodkach: zamki, kościoły, ale także: język, jakim mówisz, święta, które obchodzisz, i piosenki, jakie śpiewali górnicy, hutnicy i kowale.

Zapraszamy do śpiewania 15 piosenek wybranych z ogromnej kolekcji, którą przechowujemy w naszym muzeum. To zbiór profesora Dygacza. Chcielibyśmy, żebyś na chwilę stał się hutnikiem, górnikiem i kowalem.

Wstęp dla dorosłych

DRODZY DOROŚLI - RODZICE, OPIEKUNOWIE, EDUKATORZY

Oddajemy w Państwa ręce książeczkę z 15 pieśniami z archiwum prof. dra hab. Adolfa Dygacza. Są to utwory zarejestrowane przez niego na terenie Górnego Śląska oraz Zagłębia Dąbrowskiego w trakcie badań z zakresu etnografii muzycznej, a tematycznie związane z górnictwem, hutnictwem i kowalstwem. Korzystając z książeczki, potężają Państwo edukację muzyczną, ogólnorozwojową, etnograficzną z edukacją o niematerialnym dziedzictwie kulturowym społeczności (post)industrialnych.

MUZYCZNA OPowieść

Pieśni zawarte w książeczce opowiadają o życiu rodzinnym pracowników (np. utwór *Czas do domu każdemu*), o przemysłowym krajobrazie (*Idą drogą trzech hutnicy*), specjalistycznych narzędziach potrzebnych w pracy (*Stuka, dzwoni młot w mej dłoni*; *Bili się kowale*; *Hutnik ci ja, hutnik*; *Szklany piec, szklany piec*) i o tym, jak przebiegała dniówka górnika (*Ej, kopie się ruda*) oraz jak wyglądał powrót zapracowanego robotnika do domu (*Ej, górniczy, górniczy*), za pracę otrzymującego pensję. Dzięki wynagrodzeniu utrzymywał rodzinę, najczęściej żonę i dzieci (*Na tym Górnym Śląsku są*). Z kolei osoby niezatrudnione w górnictwie kupowały węgiel w zimie (*Idzie zima*). Furmanki z opatem ciągnęły do domów konie, które podkuwano (*Ty kowalu, mój, mój, mój*) w celu zabezpieczenia kopyt.

Z publikowanych utworów dowiemy się, że w zakładach przemysłowych pracowały także kobiety (o czym opowiada *Luli, luli, moje dziycia spać*), których pracę

podziwiano (*Ele mele dutki*). Piosenki traktują także o dumie jaką odczuwali robotnicy (*Hutnik ci ja, hutnik, Górnik ci ja, górnik*).

UKŁAD I ZAWARTOŚĆ PUBLIKACJI

Na prezentację każdego utworu składają się: zapis nutowy, tekst pieśni, podkład midi, opis ćwiczeń kreatywnych lub kod QR odsyłający do obiektów znajdujących się na ekspozycji Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”, archiwalnych nagrań pieśni i miejsc w internecie wartych odwiedzenia. Na końcu zamieszczono „Słowniczek wyrazów i zwrotów w języku śląskim” oraz objaśnienia „Trudnych wyrazów”. Częścią publikacji są także audiobook z elementami audio-deskrypcji ilustracji i nagrania w polskim języku migowym.

JAK KORZYSTAĆ Z KSIĄŻECZKI?

Rozpocząć warto od przeczytania tekstu utworu i upewnienia się, że dziecko rozumie jego treść, aby następnie uczyć się śpiewać. W tym przypadku pomocne są zapisy nutowe lub/i przygotowane nagrania.

Kiedy dzieci utrwalały treść i melodię utworu, można przystąpić do wykonywania ćwiczeń i zadań. Zostały one skomponowane w taki sposób, aby cechowały się różnorodnością, angażowały wiele obszarów poznawczych i nawiązywały do treści pieśni. W publikacji znajdują Państwo zadania muzyczno-ruchowe, dykcyjne, oddechowe. Poza tym proponujemy działania o charakterze kreatywnym z użyciem materiałów plastycznych (np. papier kolorowy, brokat) oraz przedmiotów codziennego użytku (np. garnków, łyżeczek, kluczy). Zachęcamy także do wykonywania zadań związanych z materialnym i niematerialnym dziedzictwem kulturowym

z wykorzystaniem internetu, które stanowią istotny wkład w popularyzację wiedzy o dziedzictwie.

DZIEDZICTWO

Niematerialne dziedzictwo kulturowe pracowników przemysłu i rzemieślników, a więc między innymi zwyczaje, przekazy ustne, wiedza i umiejętności, stanowią ważny element budowania tożsamości mieszkańców zindustrializowanych regionów. Częścią działań służących do realizacji tego celu jest zachowanie zabytkowej tkanki architektonicznej i infrastrukturalnej przemysłu ciężkiego, która była pierwotnym miejscem praktykowania niematerialnego dziedzictwa przez depozytariuszy (górników, hutników, kowali). Zachęcamy, aby skorzystać z oferty obiektów znajdujących się na Szlaku Zabytków Techniki, dzięki czemu dzieciom łatwiej będzie przyswoić opowieść o realiach pracy w zakładach przemysłowych.

NOTA EDYTORSKA

Teksty pieśni oddają, poza narracją obyczajową, realia pracy w zakładach przemysłowych z przełomu XIX i XX wieku oraz z XX stulecia. Obfitują w specjalistyczne słownictwo opisujące na przykład technologie hutnicze, narzędzia, często zapisane w etnolekcie. Ich objaśnienia zamieszczono na końcu publikacji („Trudne wyrazy”). Teksty zostały także poddane procesowi edycyjnemu. W oparciu o cechy językowe utwory przyporządkowano do kodów językowych: polskiego i śląskiego (w trzech przypadkach jest to kod mieszany). Kody językowe oznaczono przy tytułach pieśni. Następnie ujednolicono zapis samogłosek nosowych zgodnie z gramatyką języka polskiego. W zapisie języka śląskiego ujednolicono dwuelemen-

tową realizację „nosówki” (samogłoska przed spółgłoską nosową), dwugłoskową wymowę samogłoski „o” w nagłosie. Do zapisu zastosowano zmodyfikowany alfabet łąciński, dla zapisu języka śląskiego opracowany między innymi przez prof. dr hab. Jolanę Tambor. Wyrazy w tym języku również zostały przetłumaczone na język polski („Słowniczek wyrazów i zwrotów w języku śląskim”), do niektórych dołączono transkrypcję zapisaną alfabetem języka polskiego. Oryginalne zapisy piosenek (często o wielu wariantach) mogą Państwo znaleźć na stronie prowadzonej przez Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie” (<https://zbiory.muzeumgpe-chorzow.pl/>) oraz w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej, z pomocą której udostępniona została spuścizna prof. Adolfa Dygacza w całości poddana digitalizacji przy finansowym wsparciu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Kultura cyfrowa”.

Życzymy udanej zabawy!

Zespół Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”,

Agata Krajewska-Mikosz

Więcej o projekcie:



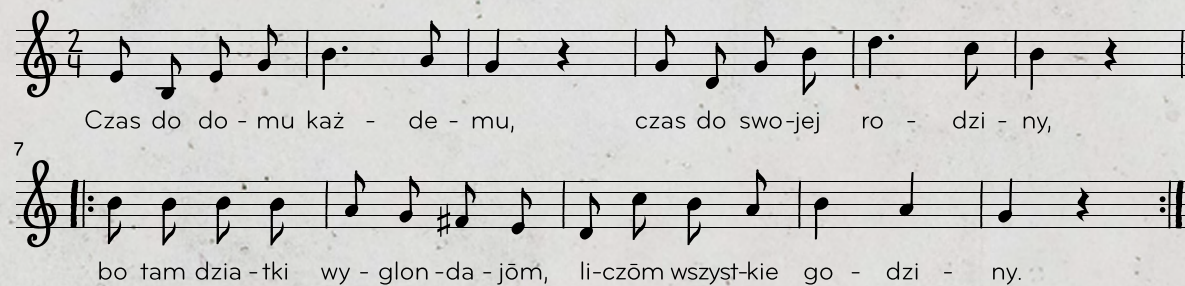
Audiobook:



Tłumaczenie na polski język migowy:



CZAS DO DOMU KAŻDEMU (ŚL)



Czas do do - mu każ - de - mu, czas do swo-jej ro - dzi - ny,
7
bo tam dzie - tki wy - glon - da - jom, li - czom wszyst - kie go - dzi - ny.

Czas do domu każdemu,
czas do swojej rodziny,
bo tam dzieci wyglondajom,
liczom wszystkie godziny,
bo tam dzieci wyglondajom,
liczom wszystkie godziny.

Przyszedł górnik do domu,
siednął se na róg stoła:
przyniosłem ja dziś wyptate,
raduj się, żonko moja,
przyniosłem ja dziś wyptate,
raduj się, żonko moja.



ĆWICZENIE

WYOBRAŹ SOBIE, ŻE...



jestes górnikiem wracającym do domu. Odegraj sytuacje, o których opowiada piosenka. Jeśli nie masz pomysłu, posłuż się naszym.

Najpierw idź miarowo do przodu (*czas do domu każdemu, czas do swojej rodziny*), następnie wystukuj rytm o drzwi lub podłogę (*bo tam dziatki wyglondajōm, liczōm wszystkie godziny*). Pierwsza część symbolizuje powrót górnika do domu, druga to pukanie do drzwi. W kolejnej zwrotce możesz odegrać scenkę – górnik siada przy stole (*przyszedł górnik do domu, siednął se na róg stoła*), uśmiecha się, ponieważ przyniósł wyptatę (*przyniostem ja dziś wyptate, raduj sie, żonko moja*), i wita żonę, która siada obok niego (żoną może być druga osoba albo... lalka czy pluszowy miś).

KREDKI W DŁOŃ



W piosence jest mowa o „dziatkach” (dzieciach), które czekają, aż górnik (ich tata) wróci z pracy. Narysuj zegar i wskazówki, które będą wskazywać godzinę powrotu z pracy bliskiej Ci osoby.

SPRAWDŹ



Wiele kopalń i hut zostało zamkniętych, więc górnicy czy hutnicy już w nich nie pracują. Część z tych przedsiębiorstw staje się zabytkami (zabytki to ślady po ludziach, którzy żyli przed nami).

Jeśli masz ochotę poszukać zabytkowych kopalń i hut, odwiedź z Opiekunami pewne miejsce w internecie (<https://zabytek.pl/pl>). Jest to strona Narodowego Instytutu Dziedzictwa – organizacji, która chroni zabytki i pomaga opiekować się nimi.

Więcej o książeczce:

